

5080 II

F r o n t

**e
a
t
r
a
l
n
y**

Pozycja czternasta
KWIECIEŃ — CZERWIEC

1938



KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI - MIASTA WILNA

UL. AD. MICKIEWICZA 11

Telefony: Dyrekcji 11-37 15-71, ogólny 17-73.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe i czekowe w złotych obiegowych i złotych w złocie, poczynszy od jednego złotego.

Załatwia operacje wchodzące w zakres bankowości.

**Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy miasto
Wilno całym swym majątkiem i dochodami.**

Kasa zapewnia wkladcom stuprocentowe bezpieczeństwo i tajemnicę wkładów.

Daje możność natychmiastowego wycofania oszczędności bez ograniczenia sumy.

**Suma wkładów na dzień 1 kwietnia 1938 r. wynosi
zł. 6.584.536.37**

ZAKŁAD ZASTAWNICZY KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI M. WILNA (L O M B A R D)

ul. Trocka № 14 (mury po-Franciszkańskie), tel. 7-27.

Udziela pożyczek pod zastaw różnych ruchomości.

Przyjmuje przedmioty na przechowanie.

Przeprowadza komisową sprzedaż towarów.

WILNO GRA I WYGRYWA
W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

WILNO: W I E L K A 44
MICKIEWICZA 10

Oddziały: Gdynia, Ś-to Jańska 10
Słomim, Mickiewicza 13

BEZKONKURENCYJNY MOTOCYKL

EXCELSIOR SETKA

bez prawa jazdy i podatku drogowego zdobywca Mistrzostwa Stolicy
w cenie zł. 1095.—
potracając 20% ulgę 220 — **zł. 875**
oraz motocykle światowo-znanych marek
do nabycia na dogodnych warunkach w firmie
„**ESBROCKMOTOR**” Wilno, MICKIEWICZA 23
Tel. 18-06.
Fechowa obsługa i bezpłatna nauka jazdy.

PRACOWNIA PASÓW I BIUSTONOSZY

E. N O W A C K A

WILNO, ZAMKOWA 5.

Poleca w wielkim wyborze według najnowszych fasonów pasy, biustonosze oraz specjalność CAŁOŚCI (CORSELETS).

Także wielki wybór pasów gumowych.

Ceny dostępne.

Wykonanie fachowe.

Z N A N A P R A C O W N I A O B U W I A

WILNO, UL. OSTROBRAMSKA 8 m. 20

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące.

Ceny niskie

STANISŁAW ALCHIMOWICZ

Ceny niskie

P I J C I E

P I W O I L E M O N I A D Y

S Z O P E N

PRACOWNIA GORSETÓW

„JANINA“

WILNO, Ś-to J A Ń S K A 2.

I N S T Y T U T
GERMANISTYKI

W I L N O, Z A M K O W A 10 P. I

KURSY, GRUPY I KOMPLETY złożone wyłącznie z osób
o równym poziomie przygotowania i tym samym celu nauki.

Opłata bezkonkurencyjnie niska już od 4 zł. miesięcznie. Dla
Pp. Wojskowych, Urzędników i Studentów szczególne ulgi!!!

DLACZEGO najtańsza galanteria męska i damska

u W. KOWALSKIEGO

MICKIEWICZA 5

DLATEGO, że firma powyższa przeprowadza kalkulację cen stałych

PRZEPROWADZKI

oraz FACHOWE PAKOWANIE MEBLI ZAŁATWIA

EKSPEDYCJA MIEJSKA I MIĘDZYMIASTOWA

Wilno, ul. Zawalna 16 m. 1, tel. 23-32 i 9-87.

Warunki dogodne.

Warunki dogodne.

Ponadto załatwia wszelkie czynności w zakres ekspedycji i transportu wchodzące, do wszystkich miast Polski.

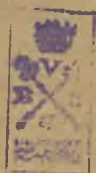
3080 II cz. 1929.
O R E S T E J A

Trylogia tragiczna Aischylosa. Przekład Stefana Srebrnego.

Część pierwsza:
A G A M E M N O N

OSOBY:

Agamemnon
Klitaimestra
Aigistos
Kasandra
Strażnik



— ROMAN HIEROWSKI
— ZDZISŁAWA ŻYCZKOWSKA
— TADEUSZ SUROWA
— HALINA BILLINŻANKA
— LUDOSŁAW KOZŁOWSKI

Chór Starców Argejskich, Żołnierze, Straż przyboczna Aigistos, Służebnice, Lud.

Część druga:
O F I A R N I C E

OSOBY:

Przodownik Chóru
Klitajmestra
Orestes
Elektra
Pillades
Aigistos
Piastunka
Sługa
Przodownica Chóru

— ZBIGNIEW KOCZANOWICZ
— ZDZISŁAWA ŻYCZKOWSKA
— WŁADYSŁAW STASZEWSKI
— CELINA NIEDŹWIECKA
— TADEUSZ WOZNIAK
— TADEUSZ SUROWA
— IRENA JASIŃSKA-DETKOWSKA
— STANISŁAW KUBIŃSKI
— ZOFIA MOLSKA

Chór służebnic domu Agamemnona, Służba, Lud.

Część trzecia:
E U M E N I D Y

OSOBY:

Apollon
Atena
Orestes
Cień Klitaimestry
Pytja
Przodownica Chóru

— MIECZYŚLAW SZPAKIEWICZ
— TAIDA GRANOWSKA
— WŁADYSŁAW STASZEWSKI
— ZDZISŁAWA ŻYCZKOWSKA
— MICHALINA SZPAKIEWICZOWA
— HALINA BUYNÓWNA

Chór Erynij, Kapłanki. Hermes. Sędziowie ateńscy. Herold. Trębacz. Lud.

Rzecz dzieje się w cz. 1-ej i 2-ej w Argos, w cz. 3-ej w Delfach i Atenach.

Inszenizacja — Prof. *St. Srebrnego*, muzyka Prof. *T. Szeligowskiego* — przy współpracy: Prof. *St. Szeligowska-Harasowska* (kier. muz.). *Wanda Feyn* (plastyka chórów), *K. i J. Gulusowie* (dekoracje, kostiumy, rekwizyty), *M. Szpakiewicz* (reżyseria). Wykonawcy kostiumów, rekwizytów i peruk: *St. Kozłowska*, *K. Butkiewicz*, *St. Galczewski* i *St. Możejko*.

Kto próbował, ten przekonał się,
iż **WINA** wytwórni

W. Osmołowski, Wilno

SĄ STARE, LEŻAŁE, MOCNE i ZDROWE.

Do nabycia w sklepach winno-spożywczych.

DWOREK KRESOWY

Jedyna regionalna **RESTAURACJA - WINIARNIA**

ŚNIADECKICH 1. TEL. 21-32.

Wyborowa kuchnia znana ze swych specjalności. — Obfity bufet zimny.

ORYGINALNE PIWA GRODZISKIE.

Wybór win i wódek fabryk krajowych i zagranicznych.

Ceny bardzo przystępne. Miły pobyt. Codziennie koncert artystyczny.

KONSERWATORIUM MUZYCZNE

I M. M. KARŁOWICZA

POD DYREKCJĄ ST. SZPINALSKIEGO

WILNO, WIELKA 8, TEL. 14-38

Prowadzi wydziały: kompozycji, fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, śpiewu solowego, instrumentów dętych i organowy.

Klasy: CHÓRALNA, KAMERALNA I ORKIESTROWA.

Przy Konserwatorium istnieje Państwowa Komisja Egzaminacyjna dla nauczycieli muzyki i śpiewu w szkołach średnich ogólnokształcących.

Kurs wstępny dla dzieci od lat 7-miu na dogodnych warunkach.

Zapisy przyjmuje sekretariat od 5—7 pp. — **Opłata zniżona.**

Nagrodzone Dyplomami na Międzynarodowym Konkursie w Paryżu 1937 r.

ZAKŁADY FRYZJERSKIE

PAWEŁ MURAL

UL. AD. MICKIEWICZA 1, TEL. 10-71 i UL. WIELKA 51.

Specjalność trwała (wieczna) ondulacja, najnowsze aparaty i płyny zagraniczne, uzupełnione pobytem zagranicą oraz farbowanie włosów na wszystkie kolory.

NOWOŚĆ! Płyn odżywczy dla włosów zniszczonych.

I.

Stara to historia i wiecznie — w różnych czasach i u różnych ludów — powracająca.

Zbrodnia to niestęchana:
pani zabija pana...

Pan wyruszył na wojnę, pani „nie dochowała wiary” — i gdy powrócił, zabiła go w zмовie z kochankiem.

Taka jest właściwie treść pierwszej części trylogii Aischylosa, tragedii „Agamemnon”. To, co będzie dalej, to już konsekwencje zabicia pana przez panią. Ale nie, jest jednak pewna różnica: niedochowanie wiary, zdrada małżeńska nie jest bynajmniej jedyną przyczyną zbrodni, a nawet jest przyczyną zgoła nie najważniejszą. U Aischylosa kochanków połączyło przede wszystkim wspólne pragnienie zemsty. Aigistos dokonywa zemsty rodowej: Agamemnon padł za winę swego ojca, który niegdyś w okrutny sposób skrzywdził brata swego, a ojca Aigistosa. Klitaimestrze zabić podstępnie męża każe „gniew bezlitosny a zradny, dziecięcej krzywdy pamiętny”. Nienawiść jej zrodziła się w chwili, gdy mąż, wódz zjednoczonych sił zbrojnych całej Hellady, aby otworzyć okrętom helleńskim drogę pod Troję, ważył się córkę jej i swoją, Ifigenię, złożyć

w krwawej ofierze Artemidzie. Zawinił królewicz trojański Parys, porywając z gościnnego domu Menelaosa Helenę; zawinił cały dom królewski w Troi, czcząc godami weselnymi występny czyn królewicza. Ale niewinnie ucierpiała Troja, niewinnie ucierpiał kraj i lud. Temu sprzeciwiała się Artemida, ostrzegła przed wyprawą znakami wróżby, zesłała potem wiatry przeciwnie, które nie pozwalały płynąć pod Troję. Daremnie: żądza zemsty, boju i zniszczenia była silniejsza. Wówczas rzekła bogini przez usta wieszczki: tylko ofiarowanie córki uciszy wichry, umożliwi wyprawę; tu już chyba cofnie się Agamemnon... Nie, ulegając naciskowi wojska i własnej żądzy czynów i sławy wojennej, nie cofnął się nawet przed tym. I dlatego teraz, powróciwszy we chwale zwycięstwa, padnie z ręki własnej żony.

Morderstwo to będzie tylko jednym z ogniw krwawego łańcucha zbrodni, który ciągnie się z pokolenia w pokolenie w posępnym domu potomków, wielkiego grzesznika Tantalą. Jest jakiś demon straszliwy, który się w tym domu zagnieździł i pcha do zbrodni pokolenie za pokoleniem. Jedna zbrodnia rodzi drugą: „płaci krwią kto zabił”. Grzech jest dziedziczny.

Artyści Teatru Miejskiego

jeżdżą POLSKIM FIATEM

Potomstwo w mrokach ludzkich serc
płodzi dawnej pychy szal.
nową pychę, nowy grzech...

Tragiczny dom Atrydów, który ujrzymy przed sobą, jest jednym z głównych bohaterów trylogii Aischylosa.

II.

Aischylos miał podobno kiedyś nazwać swoje utwory „resztkami wielkich uczt Homera”. I do swej tragicznej opowieści o dziejach Agamemnona i syna jego, Orestesa, również znalazł już materiał w Homerowej Odyssei. Jednak w postaci dość daleko odbiegającej od tej, jaką widzimy w jego trylogii. U Homera zabójcą jest Aigistos; wina Klitaimestry polega przede wszystkim na zdradzie małżeńskiej. I ofiarą zemsty Orestesa pada Aigistos, Orestes nie jest matkobójcą. A jednak... W pieśni 3-ej Odyssei znajdujemy nieoczekiwaną wzmiankę o pogrzebie Klitaimestry, który Orestes, po dokonaniu zemsty, wyprawił równocześnie z pogrzebem Aigistosa. Co to znaczy? Trudno to inaczej rozumieć, niż tak, że już przed Homerem istniał mit o Orestesie-matkobójcy i tylko w Odyssei został niejako zatuszowany. Klitaimestra, jako winowajczyni mordu i ofiara zemsty Orestesa, była już bohaterką mitu w czasach zamierzchłych.

Odżyła na nowo stara forma opowieści, gdy, w wieku VII przed N. Chr., najwyższy autorytet religijny w Helladzie zdobył sobie Apollon, zasiadający na swej wieszczej stolicy w Delfach. Nauka, którą głosił, w wielu najważniejszych punktach znajdowała się w jaskrawej sprzecz-

ności z tym światem idei, który żyje w poematach homeryckich. Dla Homera dusza człowieka zmarłego — to marny, bezsilny cień, pozbawiony wszelkiego wpływu na świat żywych. Dla Apollona — to wielka potęga, dobroczynna w swej życzliwości, straszna w swym gniewie. U Homera kultu zmarłych nie ma; Apollon kładzie nań wielki nacisk, nawiązując tu zresztą do prastarej, żywej wiary ludowej.

Straszna bywa w swym gniewie dusza zmarłego. A gniewna bywa wówczas, gdy przemocą, zbrodnictwem ciosem, przedwcześnie, niejako wbrew swemu naturalnemu przeznaczeniu, wypędzona została z ciała. „Gniew podziemnych wre, w pomroce się burzy” i żąda ukarania zabójców. Tym zaś, na którego przede wszystkim spada obowiązek pomsty, jest syn zamordowanego. Jakże inaczej przedstawia się ta sprawa u Homera! Tam zabójca może się wykupić. Przyjąć okup od zabójcy krewnego — to dla świata, żyjącego dziedzictwem idei apollinijskich, dla świata współczesnego Aischylosowi — najhaniebniejszy czyn; w Iliadzie — przeciwnie: czyn taki stawiany jest za przykład łagodności charakteru. Obydwa przeciwieństwa są ze sobą, rzecz jasna, organicznie związane: obowiązek pomsty wynika z wielkiego znaczenia, przypisywanego duszy zmarłego; brak takiego obowiązku — z traktowania duszy jako marnego cienia.

Naukę swoją głosił Apollon nie tylko za pośrednictwem wyroczni, bardzo ważnym narzędziem propagandy idej delfickich była również

poezja wieku VII i VI. Pod wpływem delfickim uległ przekształceniu niejedyn stary mit helleński. Delfy wybierały sobie pewne mity jako materiał do demonstracji swoich tez. Tak było z historią Edypa, tak również stało się z mitem o zabójstwie Agamemnona i zemście Orestesa. Na tym ostatnim zdemontrowały Delfy dwie swoje wzajem uzupełniające się tezy: po pierwsze, bezwzględного obowiązku pomśzczenia śmierci najbliższego krewnego; po drugie, bezwzględnej, nieznającej ograniczeń siły apollińskich oczyszczeń obrzędowych. Apollon ma władzę oczyszczenia z wszelkiej zmayı, a więc i ze zmayı krwi.

Tezy swoje głosi Apollon z absolutną autorytatywnością: dobre jest, co on nakazuje, odpuszczone, co on odpuści. I z absolutnym rygoryzmem: prawdy apollińskie zachowują swą siłę zawsze i wszędzie, wyjątków nie ma.

Dlatego też dla demonstracji swych tez wybrał Apollon właśnie przykład najtrudniejszy. Obowiązek zemsty spada na syna nawet wtedy, gdy, jak w naszym micie, zabójczynią jest jego własna matka; oczyszczenia apollońskie skuteczne są nawet wtedy, gdy krew, która płami — to krew matczyzna. W takim duchu ujmowali nasz mit poeci, tworzący pod wpływem delfickim. Być może, że istniał epos, będący taką „Oresteją delficką”; trzeba jednak zaznaczyć, że żadnych wyraźnych świadectw o nim nie mamy. To, co wiemy na pewno, to, że dominujący w wiekach VII i VI rodzaj poetycki, liryka chóralna, objął również mit o Orestesie, i to właśnie

w duchu delfickim: słyszymy o „Orestei” nieznanego nam bliżej liryka, Ksantosa, a także o utworze pod tym samym tytułem jednego z najznakomitszych przedstawicieli liryki chóralnej, Stesichorosa; z tego ostatniego znamy nawet parę drobnych fragmentów. Mimo, iż wiadomości nasze są tu bardzo skąpe i urywkowe, możemy, posługując się przy tym dodatkowo również współczesną tradycją plastyczną, w płaskorzeźbie i malarstwie wazowym, odtworzyć sobie w najważniejszych punktach tę „Oresteję delficką”.

III.

Dla Aischylosa więc, gdy przystępował do opracowania dramatycznego dziejów Orestesa, Homer nie był jedynym źródłem literackim: pomiędzy Homerem a nim stała „Oresteja delficka”. Możemy stwierdzić, że, co się tyczy samej fabuły, to zawdzięcza jej Aischylos bardzo wiele: i plan zemsty, według którego działa Orestes, i spotkanie rodzeństwa na grobie ojca, i nawet postać piastunki Orestesa. Atoli ujęcie ideowe jest zasadniczo różne.

W „Orestei delfickiej” Apollon, nakazawszy zemstę, musiał, oczywiście, dotrzymać obietnicy i zwycięską mocą swych oczyszczeń zapewnić Orestesowi bezkarność. I wiemy, że tak było rzeczywiście: matkobójcę ścigały straszne boginie — mścicielki, Erynie; ale Apollon dawał Orestesowi swój łuk cudowny, którym ścigany raz na zawsze odpędzał od siebie prześladowczyńnię. A jakże u Aischylosa? Oczyszczenia Apollińskie nie uwolniły Orestesa od pościgu Erynij: „rozju-

szone psice matki" wtargnęły do samej świątyni delfickiej i moc Apollona tyle tylko sprawiła, że zasnęły na chwilę, aby wkrótce się zbudzić i na nowo puścić się w pogoń za swą ofiarą.

Autorytatywne rozstrzygnięcie apollińskie Aischylosowi nie wystarcza. Jego Orestes dokonywa czynu pod presją; Apollon grozi mu najstraszniejszymi karami, jeśli nie spełni obowiązku zemsty; gdy się wreszcie na czyn decyduje, to decyzja ta jest raczej wybuchem rozpaczy, niż wyrazem wiary w słuszność sprawy. Rozkaz Apollona—to jeszcze nie wszystko; być posłusznym—to jeszcze nie rozwiązanie. Takim właśnie posłusznym, pozbawionym wątpliwości, znającym tylko jedno—rozkaz Apollona, będzie Orestes następcy Aischylosa; wiernego czciciela Delf i wiernego bez zastrzeżeń wyznawcy przekazanej przez przodków wiary—Sofoklesa. Aischylos jest również głęboko religijny; ale jest on nie tylko wyznawcą, jest religijnym twórcą.

Odrzucając autorytatywne rozstrzygnięcie apollińskie, przenosi Aischylos punkt ciężkości sprawy na sumienie społeczne. Orestesa sądzić będą bliźni, ludzie. Przemawia

tu Ateńczyk, ten, który przeżył narodziny i wspaniały rozwój młodej demokracji ateńskiej. Ateński sąd rozstrzygać będzie trudny spór o winę matkobójcy. Patronka rodzinnego miasta, ukochana bogini ojczyzna, Pallas Atena, wyrazicielka wszystkiego, co najlepsze i najsłabsze w ojczyźnie poety, przewodniczyć będzie sądowi. Apollon będzie tylko stroną, obrońcą Orestesa, jak Erynie są oskarżycielkami.

Sąd nad Orestesem na ateńskim wzgórzu Aresa (Areopagu) nie jest wymysłem Aischylosa; poeta sięgnął tu do rzeczywistej tradycji ateńskiej. W Atenach opowiadano, że okryty zmałą Orestes zjawił się w grodzie Pallady i że był sądzony na Areopagu. Aischylos tylko zmienia tradycję o tyle, że sprawę Orestesa czyni pierwszą sprawą, tą, dla której sama instytucja sądu założona zostaje przez Atenę. I w jeszcze jednym punkcie opiera się poeta na żywych faktach ateńskiego życia: Erynie pod imieniem Eumenid, czyli Bogiń Łaskawych, posiadały rzeczywiście kult w Atenach i kult ten związany był z funkcjami rady Areopagu, sądzącej sprawy o krew.

POWIERZAJĄC ATELIER URZĄDZENIE MIESZKANIA
LUB LOKALU HANDLOWEGO, POZBEDZIESZ SIĘ
KŁOPOTÓW, OSZCZĘDZAJĄC CZAS I PIENIĄDZ

A T E L I E R W N Ę T R Z

W**IESŁAWA** **MAKOJNIKA**

WILNO, WIWULSKIEGO 6 m. 15, TELEFON 23-77.

Czy jednak sąd ludzki, ludzka sprawiedliwość potrafi odpowiedzieć na pytanie tak trudne, jak to, które stawia przed nią sprawę Orestesa?

Trudniejszy sąd w tej sprawie, niżli się wydaje

śmiertelnym —

mówi u Aischylosa Pallada. Istotnie, rzecz pozostaje właściwie nierozstrzygnięta, głosy sędziów dzielą się równo na dwie połowy. Rozstrzyga nie sprawiedliwość, lecz miłosierdzie, łaska: sama bogini oddaje swój głos za Orestesem. Tak

było rzeczywiście w ateńskiej praktyce sądowej: jeśli skład sądu był parzysty i głosy dzieliły się równo, wówczas oskarżonego uniewinniano i niewidzialny głos, który go uwalniał, zwał się „głosem Ateny”.

Tak więc „społeczne” rozwiązanie Aischylosa jest w gruncie rzeczy również rozwiązaniem religijnym. Tylko zupełnie innym, niż apollińskie: harmonijny akord finału trylogii otwiera nowe, w nieskończoną dal sięgające perspektywy...

Stefan Srebrny.

S Ł O W O O L I T E W S K I M T E A T R Z E

Pierwszych prób stworzenia litewskiego teatru trzeba szukać w ostatnich latach XIX wieku. Były to ciężkie dni niewoli rosyjskiej. Od roku 1864 działał wprost drakoński zakaz druku czeionką łacińską. Żandarm nałożył swą biurokratyczną pięść na całe życie umysłowe ówczesnej Litwy. Każda inicjatywa w większości wypadków kończyła się więzieniem, lub zesłaniem w głąb Rosji. Z dnia na dzień jednak zwiększające się kadry inteligencji litewskiej wypowiedziały stanowczą walkę z caratem. Gdzie nie można było działać jawnie, przechodzono do konspiracji.

W r. 1897 w Połędze grupa inteligencji po zmyleniu czujności władz policyjnych odegrała sztukę Keturakisa „Amerika Pirtyje“ (Ameryka w łaźni). Tę samą sztukę wystawiono w innych miasteczkach i wsiach, często na majówkach. Były to widowiska amatorskie. Celem tych przedstawień było rozbudzenie narodu, podniesienie uświadczenia narodowego, a nie

sama sztuka dla sztuki. Na teatr litewski do r. 1918 trzeba patrzeć nie jako na rozrywkę czy dzieło sztuki, ale jako na trybunę walki o żywotne sprawy Litwy, już szybkim krokiem zdążającej do niepodległości.



WIKTOR ŻADEIKA

Dyrektor Teatru Narodowego w Kownie

Do r. 1905 przedstawienia amatorskie często przerywała niespodziewana wizyta policji. Po 1904, t. zn. gdy zniesiono zakaz druku litewskiego, życie Litwinów w Rosji przeszło na inne nieco, swobodniejsze tory. W r. 1905 w Wilnie po raz pierwszy daną legalnie przedstawienie litewskie dla szerszej publiczności. Początkiem operetki litewskiej jest także rok 1905. Opera litewska datuje się od r. 1906, kiedy to w Wilnie, w Sali Miejskiej, bracia Kipras i Mikas Petrauskasy wystawili „Birutę“ Żemkalis.

Podczas wojny światowej artysta Teatru Aleksandryjskiego Vaickus założył w Petersburgu pierwszą szkołę—studium teatralne i pierwszy teatr zawodowy, które stały się rdzeniem obecnego zespołu dramatycznego Litewskiego Teatru Państwowego w Kownie. Inicjatywę zorganizowania stałej opery litewskiej dał śpiewak sławy światowej—solista Teatru Marijskiego w Petersburgu — Kipras Petrauskas. Operę litewską zainaugurowano w r. 1920 dn. 31 grudnia „Traviatą“.

Wogóle Litewski Teatr Państwowy zaczął pracę w dziedzinie opery, dramatu i baletu bez doświadczonych artystów, bez tradycji teatralnych, bez możliwych warunków materialnych. To, co dziś możemy oglądać na scenie Litewskiego Teatru Państwowego w Kownie, stworzono mozolną pracą i wprost bezgranicznym samozaparcieniem się niektórych jednostek.

Obecnie dyrektorem Litewskiego Teatru Państwowego w Kownie jest Wiktor Żadeika,—reżyserem wy-

chowanek carskiej Szkoły Teatralnej w Petersburgu—Dauguvietis. W dziele uporządkowania Litewskiego Teatru Państwowego w Kownie pod względem sceniczno-dekoracyjnym duże zasługi położył znany artysta Dobużińskis.

Do r. 1937 Litewski Teatr Państwowy w Kownie wystawił 120 dramatów, 115 oper, 40 baletów i 30 koncertów. Litewski Teatr Państwowy corocznie objeżdża i prowincję, t. nprz. w tym roku od dn. 1 maja do dn. 15 czerwca ma zamiar wystąpić w Szawlach, Telszach, Poniewieżu, Wilkawiskach, Ucianie i Olicie z operami „Traviatta“, „Pajace“, „Carmen“, „Faust“ i „Cyrulik Sewilski“ (po 3—4 przedstawienia w każdym mieście).

Z sił operowych należy wymienić: K. Petrauskas, Sodeika, Nagrodzki, Kutkauskas, Mažeika, Grigaitiene, Jonuszaite — Zauniuviene, Kardeliene i inni. Do Litewskiego Teatru Państwowego państwo corocznie dopłaca przeszło 1 milion litów. Sprawy teatralne omawia specjalne czasopismo „Meno dienos“ (Dnie sztuki).

Litewski Teatr Państwowy w najbliższym sezonie ma zamiar wystawić następujące opery: M. Petrauskasa „Egle, żalcia karaliene“, — Masne „Mannon“, — Hemperding „Hansel i Gretel“, — R. Strausa — „Kawaler róży“, — Donicetti, „Favorita“, Glinka „Orfeusz“, Sierow „Judita“, Mozart „Wesele Figaro“, Puccini „Dziewczę z Achodu“, Rimskij - Korsakow „Sadko“, Smetany „Dwie wdowy“, Musorgski „Hawanszczyzna“, Sivano „Mikado“ i litewskie opery J. Tallat — Kelpszy,

St. Szimkusa i J. Novakauskasa; dramaty: Vienuolisa „Rok 1831“, Sofoklesa „Edyp w Kolonie“, Szekspira „Makbet“, Gorkija „Mieszczanie“, Scriba „Adriana Lecouvreur“, Ad. Mickiewicza „Dziady“, Vydunasa „Romuva“, Ibsena „Brand“, Lope de Vega „Źródło owiec“, Guczkowa „Uriel Akosta“, Lermontowa „Maskarada“ i inne; balety: Griega „Czerwony mak“, Puni'e-

go „Esmaralda“, Nabahof „Pacyfik“ Wasilenki „Cyganie“, Szenski „3-ch grubasów“, Adam „Korsaż“, Szestokiewicza „Strumień przeźroczysty“. Gartelia „Naprawdę ostrożność“, i in.

Heronim Cycenas.

Przyp. red. Dyrekcja Teatrów Miejskich nawiązała kontakt z Dyrekcją Teatru Narodowego [w Kownie] celem stałej wymiany Zespołów, Sztuki i Oper

VALSTYBES TEATRO
DIREKTORIUS
V. Ž A D E I K A

Kaunas 1938.IV.23

DIRECTEUR
DU THEATRE NATIONAL
DE LITHUANIE

DYREKCJA TEATRÓW PAŃSTWOWYCH
W W I L N I E

Szanowny Panie Dyrektorze!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownego Pana Dyrektora o utrzymaniu Pańskiego listu z dnia 31 marca r. b. i komunikuję co następuje:

Litewski Teatr Państwowy z zadowoleniem przyjmując Pańską przyjazną propozycję o nawiązaniu stosunków i współpracy artystycznej naszych teatrów zawiadamia Szanownego Pana, że przy pierwszej możliwości chętnie omówimy warunki naszej współpracy.

Zasyłając wyrazy pełne szacunku

Z poważaniem (—) V. Žgdeika.

BILANS SZESZCIU MIESIĘCY SEZ. 37-38 R.

Okres sześciu miesięcy obecnego sezonu zaznaczył się znów wyraźną zwyżką ogólnej sytuacji teatralnej, w stosunku do sezonów ubiegłych, w których zdobyto 100.000 widzów. Po letnich pesymistycznych przewidywaniach, sugerowanych opinii publicznej przez pewne koła, pierwsze już tygodnie pracy nowego zespołu zdążyły wzbudzić zaufanie i szacunek publiczności i prasy. Zapowiedziany repertuar, oprócz dwóch pozycji przy-

padkowych (Nieusprawiedliwiona' godzina i wznowienie Myszy Kościelnej) jest przeprowadzany konsekwentnie i planowo.

Rozpoczęty sezon 2 października komedią I. Iwaszkiewicza „Lato w Nohant“ doprowadził nas po przez *Uczone białogłowy*— Moliera, *Pierwszy legion*—Lavary'ego, *Uciekła mi przepióreczka*— St. Żeromskiego, *Walący się dom*—M. Szczepkowskiej, *Jana*—Bus-Feketego, *Dzieci pana majstra*—

Zofii Rogoszówny, *Szklankę wody* — Scribe'a, *Wiele hałasu o nic* — Sekspira, *Ostatnią nowość* — Bourdetta, *Wielką miłość* — Molnara i *Wilki w nocy* — T. Rittnera do szczytowej pozycji

nietylko obecnego sezonu, ale wogóle pracy teatru wileńskiego — trylogii tragicznej Aischylosa — *Orestei*.

Szczegółowe cyfry powyższego okresu przedstawiają się następująco:

L. P.	M i e s i a c	Ilość przed-staw.	I l o ś ć b i e t ó w					Razem
			norm.	ulgowe	szkolne	bezpłatne	bezrob.	
1	Październik	46	9.205	934	6.540	218	38	16.935
2	Listopad	37	8.870	2.618	1.967	286	61	13.802
3	Grudzień	47	5.390	2.342	8.507	181	108	16.528
4	Styczeń	45	11.883	2.982	—	327	217	15.409
5	Luty	43	10.572	4.209	3.930	404	751	19.866
6	Marzec	44	8.359	4.284	4.527	274	373	17.817
		262	54.279	17.369	25.471	1.690	1.548	100.357

- | | | | |
|--------------------------------|----|--|----|
| 1. Lato w Nohant | 19 | 12. Ostatnia nowość | 10 |
| 2. Uczone białogłowy | 21 | 13. Wielka miłość | 10 |
| 3. Pierwszy legion | 17 | Sezon zimowy zakończy wodewil | |
| 4. Nieusprawiedliwiona godzina | 20 | Krumłowskiego „Królowa przedmie- | |
| 5. Uciekła mi przepióreczka | 21 | ścia” w inscenizacji i reżyserii Leona | |
| 6. Wałący się dom | 18 | Schillera. | |
| 7. Jan | 27 | Ps. W związku z repertuarem, na | |
| 8. Dzieci pana majstra | 9 | liczne zapytania, Dyrekcja oświadcza, | |
| 9. Szklanka wody | 21 | że sztuka Z. Nowakowskiego „Gałąz- | |
| 10. Mysz kościelna | 17 | ka rozmarynu” przewidziana jest na | |
| 11. Wiele hałasu o nic | 25 | rozpoczęcie sezonu 1938/39. | |



Karol Jankowski i Syn

FABRYKA SUKNA BIELSKO

Oddział w Wilnie

Mickiewicza 21, tel. 20-12.

Filia: Niemiecka 22, tel. 20-11

Największy wybór materiałów w najnowszych deseniach ze 100% w wełny.

Rok założenia 1826

Rok założenia 1826

DRUSKIENIKI

ZDROJOWISKO NADNIEMNEM

Solanka do picia, kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, piankowe, elektro i wodolecznictwo, inhalatorium, irygacje i płukania jelit.

Z A K Ł A D
LECZNICZEGO STOSOWANIA
SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU.

Kąpiele kaskadowe, pięknie położona stacja klimatyczna, sezon trwa od 15 maja do 1 października

Inform.: Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa w Druskienikach, Związek Uzdrowisk w Warszawie oraz wszystkie placówki „Orbisu“ w kraju i zagranicą.

GAŚNICE

„MINIMAX“
„PERKEO“

PLYNOWE
PIANOWE
TETROWE

Główny przedstawiciel
na Wilno i Nowogródek

M. ŻEJMO

W I L N O
ul. Mickiewicza 24.



„CAMELIA“

Firma chrześcijańska
T R O C K A 2

długoletnie pracowniczki
E. PAWŁOWICZÓWNY

polecają w wielkim wyborze
gorsety, staniki, pasy lecznicze,
pasy elastyczne i t. p.

Tylko w tej firmie może Pani
nabyć elegancki wygodny pas,
ładny balowy staniczek.

Wykonanie szybkie i solidne
po cenach niskich.



„FRONT TEATRALNY“

Wydawnictwo Teatru Miejskiego
w Wilnie.

Nakładem BIURA OGŁOSZEŃ
Stefana Grabowskiego w Wilnie.
ul. Garbarska 1. Telefon 82.